Nr 87. Śmigiel, piątek 14. kwietnia 1922. Rok 32.

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 20 mk., w części urzędowej lub reklamowej 40 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 160 006, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Niniejszem podaję do wiadomości, że biura Starostwa i Wydziału Powiatowego są otwarte dla publiczności rano od godziny 8½ do 1 po południu a osobiście przyjmuję od godziny 10 do 12 przedpołudniem.

Śmigiel, dnia 11 kwietnia 1922 r.

Starosta, Kopczyński.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Ustawy urzędnicze.

Z dniem 1 kwietnia b. r. weszły w życie dwie ustawy z dnia 17 lutego, ogłoszone w Nr. 21 Dziennika Ustaw z dnia 31 marca, normujące podstawy prawne służby urzędniczej w Państwie Polskiem.

1. ustawa o państwowej służbie cywilnej (pragmatyka urzędnicza) i 2) ustawa o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko iunkcjonarjuszom państwowym.

Ustawy powyższe kładą nareszcie kres dotychczasowemu prowizorycznemu stanowi rzeczy w sprawie pierwszorzędnej dla Państwa doniosłości, to też znaczenia tych ustaw dła dalszego normalnego funkcjonowania machiny państwowej niepodobna przecenić.

Radzie Ministrów przysługuje prawo odroczenia terminu wejścia w życie ustaw powyższych na niektórych obszarach Rzeczypospolitej, najwyżej jednak na przeciąg trzech miesięcy.

Postanowienia tych ustaw nie stosują się do: sędziów, prokuratorów, aplikantów sądowych, kolejarzy, pocztowców oraz nauczycieli wszystkich szkół państwowych, z pewnemi zastrzeżeniami do: funkcjonarjuszów policji państwowej, straży celnej, dozorców państwowych oraz urzędników Kontroli Państwowej (art. 118 ustawy pragmatycznej i art. 71 ustawy dyscyplinarnej).

Publiczno-prawny stosunek służbowy urzędnika zawiązuje się przez mianowanie z chwilą doręczenia pisma nominacyjnego (art. 4).

Urzędnikiem może być jedynie nieskazitelnej przeszłości obywatel polski, władający biegle językiem polskim w mowie i piśmie (art. 6, ostatni warunek zawieszony postanowieniem art. 115 na lat pięć).

Pod względem poziomu wykształcenia wymaganego od kandydatów na urzędników, dzieli się stanowiska służbowe na trzy kategorje:

1. wymagające wykształcenia wyższego, 2. wymagające wykształcenia średniego, 3. wymagające wykształcenia niższego, t. j. ukończenia szkoły powszechnej lub niższych klas szkoły średniej (art. 11). Wyjątki w poszczególnych wypadkach ustanawia Rada Ministrów, w przeciągu zaś pierwszych pięciu lat szef właściwej władzy naczelnej, ewent. za zgodą Prezesa Rady Ministrów (art. 115).

Mianowanie na stanowiska służbowe poprzedza jednoroczna służba przygotowawcza (praktyka). Wyjątki w poszczególnych wypadkach ustanawia właściwa władza naczelna (art. 12).

Postanowienia art. 11 i 12 nie stosują się do ministrów (art. 2).

Do każdego stanowiska służbowego przywiązany jest stopień służbowy oraz tytuł urzędowy. Ustanawia się dwanaście stopni służbowych. Stałą służbę państwową rozpoczyna się:

w I kategorji służbowej od 8-go stopnia służbowego, w II kategorji od 10-go, w III kategorji od 11-go lub 12-go stopnia służbowego.

Mianowanie na stanowiska pierwszych czterech stopni służbowych zastrzega się Prezydentowi Rzeczypospolitej, pozostałych zaś — właściwym władzom naczelnym, przyczem mianowania na stopnie V i VI wymaga uprzedniej zgodny Prezesa Rady Ministrów (art. 17).

Z dalszych postanowień ustawy pragmatycznej zwrócimy uwagę na art. 41, traktujący o awansach urzędniczych w tym sensie, że awans zależy od uznania władzy przełożonej, wszelako z uwzględnieniem starszeństwa służbowego, jako też kwalifikacji podmiotowych kandydatów.

Art. 89 — 114 ustawy o państwowej służbie cywilnej traktują specjalnie o państwowych funkcjonarjuszach niższych, którzy wyjęci są z podziału na kategorje służbowe urzędnicze, podlegają natomiast specjalnemu podziałowi (art. 92). Każdy ubiegający się o posadę funkcjonarjusza państwowego powinien umieć czytać i pisać po polsku.

W postanowieniach przejściowych ustawy pragmatycznej na szczególną uwagą zasługuje art. 116, zawierający na przeciąg lat dwóch postanowienia art. 33 o stabilizaji („urzędnik stały posiada wszystkie prawa zastrzeżone w ustawie niniejszej“... itd.).

Na mocy art. 116 urzędnicy stopni 12-go do do 4-go włącznie, jako też funkcjonarjusze niżsi nabywają pełnię praw stabilizacyjnych dopiero wówczas, gdy otrzymają od odnośnej władzy pismo, ustalające ich w każdym poszczególnym wypadku w służbie państwowej polskiej, które nie może jednakże w ciągu dwóch lat być wydane bez zgody Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu.

Jeżeli do dnia 1-go kwietnia 1924 r. urzędnik lub funkcjonarjusz niższy nie zostanie w powyższy sposób ustalony w służbie cywilnej, wówczas należy go zwolnić ze służby państwowej z zachowaniem nabytych praw do emerytury według postanowień ustawy emerytalnej, wzgl. za wypłaceniem mu trzymiesięcznej pensji.

Do orzekania w sprawach dyscyplinarnych przeciwko urzędnikom i funkcjonarjuszom państwowym ustanawia się komisje dyscyplinarne trzech kategorji.

1) czynne przy władzach, podlegających bezpośrednio władzy naczelnej, 2) czynne przy władzach naczelnych, 3) wyższa komisja dyscyplinarna, czynna przy Prezesie Rady Ministrów (ustawa używa w tem miejscu jak i wogóle, niekonstytucyjnego wyrażenia — Prezydent Ministrów).

Każda Komisja dyscyplinarna składa się z przewodniczącego, jego zastępców i odpowiedniej liczby członków, mianowanych na 3 lata przez Prezydenta Ministrów na wniosek władz naczelnych z grona podwładnych urzędników wszystkich tych władz (art. 2).

Komisje dyscyplinarne pierwszej kategorji są pierwszą instancją dla urzędników od 12-go do 7-go stopnia służbowego włącznie. Komisje dyscyplinarne drugiej kategorji są pierwszą instancją dla urzędników, począwszy od 6-go stopnia służbowego wzwyż. Wyższa komisja dyscyplinarna przy Prezesie Rady Ministrów jest drugą instancją dla wszystkich urzędników i funkcjonarjuszów niższych (art. 3).

Komisje dyscyplinarne obradują i orzekają w kompletach, składających się z przewodniczącego, jego zastępcy i czterech członków, z których jeden przynajmniej musi należeć do tej samej kategorji urzędników, co i odpowiadający dyscyplinarnie przed danym kompletem (art. 7).

W dalszym ciągu ustawa dyscyplinarna zawiera szereg postanowień, normujących tryb postępowania dyscyplinarnego, wzorując się w zasadzie na trybie, przewidzianym w ustawie postępowania karnego.

Państwowa Rada Kolejowa.

Dnia 10. b. m. o godz. 11 rano, w sali konferencyjnej Ministerstwa Kolei Żelaznych odbyło się pierwsze konstytuujące posiedzenie Państwowej Rady Kolejowej.

Przewodniczący Minister Kolei Żelaznych inż. Ludwik Zagórny-Marynowski odczytał obszerne, wyczerpujące exposé, w którem szczegółowo przedstawił historję kolejnictwa polskiego, zasady jego organizacji, obecny stan posiadania pod względem długości linji kolejowych i ilości taboru. Przedstawiając rozwój ruchu pociągów i stały wzrost ilości przewozów wskazał Minister Kolei na szereg trudności, z jakiemi walczy administracja kolejowa zarówno pod względem technicznym jak i finansowym oraz na braki, któże muszą być w najbliższym czasie uzupełnione w szczególności pod względem uzupełnienia taboru, rozbudowania warsztatów i budowy nowej kolei.

Minister Kolei przedstawił dokładnie położenie finansowe kolei polskich, wskazując na konieczność przedsięwzięcia środków zmierzających do sprowadzenia równowagi budżetowej. W tym związku dotknął Minister szczegółowo spraw taryfowych, kładąc nacisk na konieczność wydatnej współpracy Państwowej Rady Kolejowej w tym kierunku.

P. R. K. przyjęła następnie regulamin, opracowany przez Ministerstwo Kolei Żelaznych jako tymczasowy, wybierając równocześnie z pośród siebie komisję regulaminową, której zadaniem będzie śledzić racjonalność tych przepisów w praktycznem zastowaniu i najdalej do roku przedstwić P. R. K. swoje wnioski w tym kierunku.

W dalszym ciągu posiedzenia ukonstytuowały się w drodze dobrowolnych zgłoszeń trzy komitety, t. j. nowobudujących się kolei żelaznych.

Z powodu ukonstytuowania się komitetów będzie można przystąpić bezzwłocznie do rzeczowej pracy, ponieważ wnioski członków, które już wpłynęły w dość znacznej ilości, będą wprost przydzielone przez Ministra Kolei odnośnym komitetom, a w miarę dostarczenia przez komitety opracowanych materjałów zwoła Minister Kolei następne posiedzenie Państwowej.

Odezwa Naczelnej Rady Ludowej.

Naczelna Rada Ludowa G. Śląska na posiedzeniu w dniu 10. b. m. zajmowała się objawami pewnego zaniepokojenia, jakie okazuje ludność Górnego Śląska z powodu odwlekania oddania Polsce należnej jej części Górnego Śląska. Naczelna Rada Ludowa postanowiła jednomyślnie wydać następującą odezwę:

„Ostateczne zakończenie sprawy śląskiej opóźnia się jeszcze i zapewne minie jeszcze kilka tygodni, zanim przyznana Polsce część naszego kraju stanie się autonomiczną częścią Rzeczypospolitej.

Do niedawna jeszcze sądziliśmy, że dzień 3 maja b. r. będziemy mogli obchodzić uroczyście, jako wielkie nasze narodowe święto już w wolnym Śląsku, lecz obecnie nie możemy się tego spodziewać. W tych warunkach nie możemy się dziwić pewnemu uczuciu zniecierpliwienia i zaniepokojenia, jakie zaznacza się wśród ludności.

Naczelna Rada Ludowa, powołana do zorganizowania przyszłych władz województwa śląskiego pierwsza ubolewa nad tą zwłoką jednak nie będąc ani władzą faktyczną, ani rządem, nie mogła wpłynąć na przyśpieszenie załatwienia formalności, które muszą być załatwione przed ostatecznym oddaniem Śląska Polsce.

Przedstawicielstwo polskie poczyniło jednak wszelkie wysiłki, aby wszystkie sprawy nas dotyczące załatwione były jaknajkorzystniej dla nas. Zwracamy się więc do wszystkich braci z gorącą prośbą i wezwaniem, aby w ciągu tych kilku tygodni, które nam pozostają do chwili ostatecznego złączenia z Polską, spokojnie i cierpliwie wytrwali. Przeszliśmy już tyle burz, niepokojów i niebezpieczeństw, przetrwaliśmy je zwycięsko i nie powinniśmy wątpić o przyszłości.

Wszelkie objawy niecierpliwości i zaniepokojenia wyzyskiwane są przez wrogów naszych, którzy przez warchołów i prowokatorów starają się złudnymi i niepokojącymi wieściami sprowokować niepożądane i szkodliwe dla nas wypadki. Za kilka tygodni znajdziemy się wszyscy pod znakiem Białego Orła, prosimy więc raz jeszcze, o wytrwanie dla dobra naszego i całej Rzeczypospolitej“.

Następują podpisy wszystkich członków Naczelnej Rady Ludowej z p. posłem Rymerem na czele.

Umowy, krzywdzące skarb państwa.

Afera Dojlidów zwróciła uwagę na kwestję, która ma dla skarbu państwa pierwszorzędne znaczenie. Była tam wątpliwą kwestja należytości skarbowych za przeniesienie własności. Według udzielonych wyjaśnień, nabywcy zapłacili dodatkowo pewną sumę w drodze ugody ze skarbem. Kwestja ta nie jest zupełnie jasna. Nie było chyba wątpliwości, wiele wynosi cena kupna tego majątku. Jeżeli podano fałszywie sumę umowną, to w takim razie powinna być zapłacona wysoka kara. Jeżeli zaś wszy-

stko było zrobionem jak się należy, to dlaczego nabywcy Dejlidów okazali się tak hojni i dodatkowo jeszcze znaczną sumę, dobrowolnie, płacą skarbowi ?

Ale nie chodzi w tej chwili o ten głośny wypadek. Chodzi o fakt, że zwłaszcza obrót nieruchomościami jest źródłem wielu oszukańczych manipulacji, krzywdzących skarb państwa. Regułą niestety w niektórych okolicach kraju jest wypadek, że się nie podaje prawdziwej ceny kupna, by nie zapłacić stempla od przeniesienia nieruchomości; albo też używa się różnych wybiegów, zawiera fikcyjne kontrakty na uboczne interesy, np. kupuje się dom za bardzo niską cenę, a ruchomości za olbrzymie sumy. Wykształcił się pod tym względem cały system, niestety przy współudziale adwokatów.

By temu zapobiedz, wypłynął w Sejmie wniosek poselski (Związku Lud.-Nar.), wzywający rząd do opracowania ustawy, przyznającej władzom skarbowym prawo pierwokupu nieruchomości po podanej w kontrakcie cenie w razie podejrzenia, że podana cena nie jest prawdziwą. Ministerstwo Skarbu dotychczas nie zareagowało na ten wniosek. A zaś w krakowskiem czasopiśmie prawniczem i ekonomicznem znany adwokat, dr. Józef Skąpski, ogłosił projekt ustawy, „o nieważności umów, zmierzających do ukrócenia skarbu państwa“. W myśl tego projektu mają być nieważne umowy, „zawarte w sposób zmierzający w jakiejkolwiek formie do uchylenia lub zmniejszenia należytości Skarbowi Państwa przypadającej“. Prawo dochodzenia nieważności ma przysługiwać każdej stronie bez względu na to, kto ponosi winę. Otóż ta strona, która dochodzi nieważności powyższej umowy na drodze sądowej jest wolna od skutków prawnych, przewidzianych przez ustawy skarbowe. Adwokaci i notarjusze, biorący świadomie udział w takich umowach, krzywdzących skarb państwa, odpowiadają wobec stron za szkody, wynikające z nieważności takiej umowy.

I jeden i drugi projekt znajdzie przeciwników. Pomysły te będą się wydawały bardzo radykalne, podrywające zaufanie do pewności obrotu fiskalne itd. Ale musi się znaleźć wyjście z tego dylematu. Musi się znaleźć sposób, by z jednej strony położyć kres tej szalonej demoralizacji, która się dzisiaj bezkarnie i jawnie niemal szerzy przez systematyczne okradanie Skarbu, a z drugiej strony by przyspożyć skarbowi dochodów, bardzo poważnych, a które dzisiaj przepadają na drodze nielegalnej.

Ilość urzędników w Niemczech.

Niemcy należą do krajów, w których sprawa urzędnicza przedstawia się bardzo ciężko. W budżecie wydatków Rzeszy płace urzędnicze stanowią bardzo silną pozycję, chociaż nie tak znaczną w porównaniu z innymi wydatkami, jak w budżecie państwa polskiego. Źródłem tego stanu jest z jednej strony wzrost płac, wywołany drożyzną, a z drugiej wzrost liczby urzędników.

W okrągłych cyfrach w chwili wybuchu wojny było w Niemczech 750.000 urzędników państwowych i krajowych; w r. 1920 około miljona. Wzrost więc wynosi 34 procent. Jeżeli się jednak uwzględni ubytki terytorjalne, które Niemcom przyniosła wojna, to faktyczny wzrost wynosi 49 proc., okrągło biorąc, połowę przedwojennej ilości.

Główna część tego wzrostu przypada na koleje żelazne i na poczty. Stosunkowo jednak najsilniej wzrosła liczba urzędników skarbowych z uwagi na wprowadzenie nowych podatków i nową organizację skarbową. Po uwzględnieniu ubytków terytorjalnych wzrost liczby skarbowych urzędników wynosi 71 proc. Jest ich obecnie w państwowej administracji 54259. W zarządzie wojska i marynarki ubytek jest bardzo znaczny, wynosi 83 proc. ilości przedwojennej. Pozatem wzrost liczby urzędników przypada na te działy administracji państwowej, które powstały dopiero po wojnie: pośrednictwo pracy, opieka społeczna, walka z bezrobociem, opieka nad inwalidami itd.

Jest rzeczą interesującą, że najsilniejszy wzrost ilości wykazuje kategorja najniższych urzędników, w porównaniu ze stanem przedwojennym o 314 proc. Ilość urzędników średnich wzrosła o okrągło 20 proc., a zaś wyższych tylko o 38 proc. Nie mamy więc w Niemczech tego objawu, który wielkie rozmiary przybrał w Polsce, mianowicie ogólnego przesunięcia urzędników do wyższych stopni, powierzenia poszczególnych funkcji urzędnikom o wysokim stopniu służbowym, choć coprawda o bardzo lichej płacy.

By przeprowadzić planową redukcję tej liczby, która bardzo dotkliwie cięży na budżecie, postanowiła ustawa skarbowa na rok 1921, że z małemi wyjątkami tylko co drugie opróżnione miejsce może być obsadzone, aż w ten sposób dojdzie do redukcji etatu urzędniczego o jedną czwartą. Jest to metoda redukcji bardzo powolna i ostrożna; ma jednak tę zaletę, że opiera się na danych objektywnych, a nie na dowolności władzy, wpływach ubocznych i względach osobistych.

Ceny wytyczne w Warszawie.

Okręgowy. Urząd Walki z lichwą podaje do wiadomości ceny wytyczne ustalone przez Miejską Komisję do badania cen i zysków w Warszawie w dn. 3 kwietnia b. r. Ceny te obowiązują w detalu aż do odwołania w obrębie m. st. Warszawy.

Artykuły zbożowe:

Mąka żytnia pytlowa 50 proc. za 1 kg. 190 mk., mąka pszenna 50 proc. za 1 kg. 300 mk., chleb razowy za 1 kg. 130 mk., chleb pytlowy 70 proc. (sitkowy) za 1 kg. 155 mk., chleb pytlowy 50 proc. za 1 kg. 180 mk., strucelki pszenne z mąki 50 proc. za 1 kg. 295 mk., bułki pszenne z mąki 50 proc. za kg. 300 mk., sztuka 15 mk., kasza krakowska za 1 kg. 317 mk., kasza manna za 1 kg. 341 mk., kasza gryczana za 1 kg. 231 mk., kasza gryczana palona żelazna za 1 kg. 317 mk., Kasza jaglana za 1 kg. 244 mk., kasza jęczmienna za 1 kg. 170 mk., kasza perłowa funtówka za 1 kg. 305 mk., płatki owsiane na wagę za 1 kg. 317 mk.

Jarzyny:

Ziemniaki za 1 kg. 49 mk., kapusta kwaszona za 1 kg. 195 mk., marchew za 1 kg. 73 mk., buraki za 1 kg. 61 mk., groch polny za 1 kg. 146 mk., groch Victoria za 1 kg. 220 mk., fasola biała za 1 kg. 170 mk., fasola kolorowa za 1 kg. 146 mk., cebula za 1 kg. 268 mk.

Mleko niezbierane 1 l. 115 mk., masło śmietankowe I gat. za 1 kg. 2318 mk., masło kuchenne za 1 kg. 1830 mk., śmietana kwaśna 1 l. 430 mk., ser twarogowy za 1 kg. 268 mk., ser półtłusty za 1 kg. 854 mk., ser śmietankowy za 1 kg. 854 mk.

Artykuły kolonjalne:

Herbata luzem za 1 kg. 2928 mk., kawa Santos za 1 kg. 1610 mk., kakao na wagę za 1 kg. 976 mk., ryż Sajgon za 1 kg. 317 mk., ryż Patna za 1 kg. 341 mk.

Artykuły różne:

Cukier kryształ za 1 kg. 658 mk., sól jadalna za 1 kg. 97 mk., sól ciemna za 1 kg. 61 mk., marmelada 50 proc. cukru za 1 kg. 488 mk., ocet spirytusowy stołowy 1 litr 80 mk., ocet do marynat 1 litr 100 mk., drożdże Henryków za 1 kg. 634 mk., cykorja lubelska za 1 kg. 244 mk., cykorja włocławska za 1 kg. 451 mk., kawa zbożowa za 1 kg. 170 mk., miód jasny za 1 kg. 1220 mk., miód ciemny za 1 kg. 1098 mk., olej rzepakowy za 1 kg. 854 mk., śledzie zwyczajne szt. 30 mk., śledzie holenderskie szt. 50 mk., makaron płaski za 1 kg. 489 mk., makaron okrągły za 1 kg. 488 mk., zapałki pudełko 12 mk., paczka 120 mk.

Z powyższego zestawienia widzimy, że niektóre artykuły znacznie tańsze są jak gdzieindziej pomimo, że Warszawa okrzyczaną jest jako najdroższa.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Justyna
Jutro: Krescentego
Wschód słońca: 6,24, zachód 7,30.
Długość dnia: 13,35. Przybyło 5,04

Na Inwalidów woj. złożyła gmina St. Bojanowa w pow. Inspektoracie szkolnym 13510 marek.

Walne Zebranie stronnictwa P. S. L. dawniej Z. W. odbędzie się w środę, dnia 19 kwietnia b. r. o godz. 11 przedpoł. w sali strzeleckiej w Śmiglu, na które członków Stronnictwa jakoteż sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd.

Obchód ku czci Lenartowicza w Czaczu. W niedzielę, dnia 9 kwietnia odbył się po nieszporach pasyjnych w Czaczu salce szkolnej obchód ku czci 100-letniej rocznicy urodzin Teofila Lenartowicza. W pięknym odczycie zobrazował proboszcz tamtejszy ks. dziekan Marciniak twórczą działalność poety, jako wielkiego miłośnika ludu polskiego. Resztę programu wypełniły śpiewy i deklamacje utworu poety piękne oddane przez dzieci szkolne pod osobistem kierownictwem nauczyciela p. Stachowiaka.

Gdzie cieńko, tam się jeszcze rwie. Niemiła, bo zbyt bolesna przygoda spotkała wczoraj robototnika Józefa Woźniczaka z Polskiego Wilkowa, ojca ośmiorga dzieci, który przybywszy do domu z zakupów spostrzegł brak dwóch par bucików odebranych od obuwnika p. H. ze Śmigla. Wielce zafrasowany i zakłopotany wraca z powrotem do Smigla i pyta po drodze przechodniów czy przypadkiem nie spostrzegli zgubionych lub skradzionych mu bucików. Powracający z miasta sołtys z Żegrowa widział a nawet rozmawiał z pewnym człowiekiem w wojskowym mundurze z świeżą blizną pod okiem, który ofiarowywał mu kupno 1 parę zreperowanych i drugiej nowych bucików za 2000 mk. Na kupno nie reflektował, bo nie potrzebował.

Zrozpaczony biedny ojciec, którego dzieci cieszyły się, że będą mogły pójść w niedzielę do kościoła zwraca się za pośrednictwem naszem do serc litościwych, aby w przydybaniu tego osobnika, który zamierza te obuwie sprzedać, zechciały skradzione zatrzymać i poszkodowanemu je zwrócić.

Niepowodzenia sowietów. Przedstawicielstwo handlowe Rosji Sowieckiej w Berlinie ogłosiło przed paru tygodniami przetarg na ogromne ilości futer. Przetarg miał się odbyć w Lipsku, o czem doniosły swego czasu olbrzymie ogłoszenia w pismach niemieckich. Otwarcie przetargu miało nastąpić 20 marca r. b. Tymczasem w ostatniej chwili na przygotowane do sprzedaży futra sąd ziemski w Lipsku nałożył areszt. Nastąpiło to na skutek protestu firmy „Russische Handelskompagnie” w Kopenhadze. Firma ta oświadczyła mianowicie że tonaż przeznaczony na sprzedaż jest jego własnością. Licznie przybyli do Lipska kupcy zagraniczni, którzy przyjechali specjalnie dla zakupu futer rosyjskich, żądają obecnie zwrotu wyłożonych kosztów i odszkodowanie za stracony czas.

Telegramy.

Spisek monarchistów rosyjskich.

Warszawa, 14. 4. Władze administracyjne zlikwidowały już absolutnie spisek monarchistów rosyjskich w Warszawie. Obecnie zajmują się one likwidacją obozów koncentracyjnych, kóre kosztują rząd polski przeszło 2 miljardy mk. rocznie.

Senatorowa Lubimowa, która wyjechała do Gdańska otrzymywała od niewiadomej osobistości w Ameryce w ostatnich miesiącach po 8 tysięcy dolarów miesięcznie.

Liczne oferty.

Warszawa, 14. 4. W ostatnich dniach Min. skarbu otrzymuje wiele ofert telegraficznych z różnych stron zagranicy a także Ameryki, co do zaofiarowywanych udziałów w rozwoju naszego życia finansowego tak prywatnego jak i państwowego.

Echa wybuchu pod Gliwicami.

Katowice, 12. 4. (Pat.) W związku z eksplozją pod Gliwicami władze koalicyjne aresztowały dyrektora huty państwowej Webera i portjera Meinkego, cmentarz bowiem, na którym miał miejsce wybuch oraz ukrytą była amunicja, znajduje się w pobliżu huty i na jej terytorjum. Dyrektor Weber był już raz aresztowany w związku ze styczniowym napadem na oddział żołnierzy francuskich w Szobiszowicach.

Z działalności t. zw. Mord-Kommissjon.

Katowice, 11. 4. Wczoraj wieczorem w Bytomiu dwaj członkowie Mord-Kommission, której siedziba znajduje się we Wrocławiu, zamordowali dwóch młodych Niemców Blumentala i Pludra za rzekome zdradzenie Francuzom niemieckich składów broni. Istnieją dowody na to, kiedy, kto i gdzie wydał rozkaz do zamordowania tych ludzi, podobnie jak to uczyniono przy innych morderstwach. Stwierdzono, że mordercy przybyli przed trzema dniami z Wrocławia do Bytomia. Siedem takich morderstw popełniono w ostatnich czasach na Śląsku Dolnym.'

Sensacyjne aresztowanie.

Bydgoszcz, 12. 4. Aresztowano tu z polecenia prokuratora dyrektora bydgoskiego oddziału Banku Związku Spółek Zarobkowych, Literera, pod zarzutem szmuglu waluty zagranicę. Śledztwo w toku. Kontroler centrali jeszcze przed aresztowaniem zarządził zawieszenie oskarżonego w działalności.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.